

Sygn. akt I Ca 278/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Łomży I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	Włodzimierz Wójcicki /spr./
Sędziowie:	Eugeniusz Dąbrowski Wiesława Kozikowska
Protokolant:	Anna Sobieska

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2014r. w Łomży

na rozprawie

sprawy z powództwa W. A. Z.

przeciwko I. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki W. A. Z.

od wyroku Sądu Rejonowego w Łomży

z dnia 3 października 2014 sygn. akt I C 841/12

I. zmienia zaskarżony wyrok i:

1. zasądza od I. K. na rzecz W. A. Z. kwotę 21.334,00 (dwadzieścia jeden tysięcy trzysta trzydzieści cztery) złote z ustawowymi odsetkami od dnia 2 września 2013 roku do dnia zapłaty;

2. Zasądza od I. K. na rzecz W. A. Z. kwotę 3.484,00 zł tytułem kosztów procesu.

II. zasądza od I. K. na rzecz W. A. Z. kwotę 2.267 zł tytułem kosztów procesu za II-gą instancję.

Sygn. akt I Ca 278/14

UZASADNIENIE

Powódka W. Z. wniosła o zasądzenie od pozwanej I. K. kwoty 21.333,99 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty, a ponadto o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana I. K. wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z 3 października 2014 r. wydanym w sprawie I C 841/12 Sąd Rejonowy w Łomży oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej 3.213,80 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że Z. R. - babka powódki i matka pozwanej zmarła 3 sierpnia 2000 r. Postanowieniem z 24 września 2012 r. Sąd Rejonowy w Ostródzie stwierdził, że spadek po niej na podstawie testamentu notarialnego z 13 kwietnia 1994 r. nabyła w całości I. K.. Z. R. przysługiwało spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w Ł., które weszło w skład spadku po niej. Pozwana od wielu lat przebywa na terenie Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Od chwili śmierci Z. R. nikt nie zamieszkiwał w przedmiotowym mieszkaniu, w latach 2000 - 2012 powódka uiszczala opłaty związane z utrzymaniem w/w lokalu w postaci czynszu i opłaty abonamentowej za utrzymywanie przyłącza elektrycznego, z nią kontaktowała się Spółdzielnia Mieszkaniowa celem załatwienia spraw dotyczących tego lokalu. W lokalu tym zameldowana była powódka oraz jej mąż i dzieci, pod ten adres przychodziła również korespondencja skierowana do zameldowanych w lokalu osób. Sąd ustalił nadto, że 30 października 2012 r. na wniosek pozwanej wszczęte zostało postępowanie administracyjne o wymeldowanie z tego lokalu powódki, jej matki, męża i dwojga dzieci.

Mając powyższe ustalenia na uwadze Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że powództwo jest niezasadne. Niekwestionowanym było, że strona powodowa uiszczala w latach 2000 - 2012 opłaty za mieszkanie, jak też wysokość tych opłat. Powódka nie zamieszkiwała w mieszkaniu, a w wybudowanym w 1994 r. domu na K.. Sąd wskazał, że powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie wskazała podstawy prawnej dochodzonego roszczenia, a na ostatniej rozprawie pełnomocnik powódki jako podstawę prawną roszczenia wskazał przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu i prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia. Wobec wskazania dwóch podstaw prawnych Sąd uznał, że zaistniała sytuacja podobna do takiej, w której żadna podstawa prawna nie została wskazana, co powinno skutkować oddaleniem powództwa na podstawie art. 6 kc. Jednak Sąd w świetle przytoczonej podstawy faktycznej powództwa i na podstawie wyników przeprowadzonego postępowania dowodowego uznał, że w niniejszej sprawie będzie miał art. 410 i nast. kc. Świadczenie powódki miało charakter świadczenia nienależnego, ponieważ powódka nie była w ogóle zobowiązana do jego świadczenia, czemu nie przeczyła temu w toku całego postępowania, nie pozostawała też w przekonaniu, że spełnia należne świadczenie. Z powołaniem się na orzeczenie Sądu Najwyższego II CKN 294/00, Lex nr 533859 Sąd wskazał, że dokonywanie przez powódkę opłat z tytułu czynszu za mieszkanie oraz opłaty abonamentowej za utrzymanie przyłącza elektrycznego zależało od jej własnej oceny moralnej, a nie może żądać zwrotu nienależnego świadczenia ten kto wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany. Wobec tego Sąd rozważył podniesioną przez powódkę kwestię, że zwrot świadczenia należy się z uwagi na zasady współżycia społecznego, bowiem nieuiszczanie opłat za mieszkanie wiązałoby się z jego utratą, jednak twierdzenia powódki w tym zakresie uznał za niewiarygodne. W ocenie Sądu powódka miała interes w tym, aby stan prawny i faktyczny mieszkania był uregulowany. Uiszczanie opłat przez powódkę miało charakter dobrowolny i nie miało na celu uzyskania odpowiedniej zapłaty lub innego świadczenia wzajemnego. Za wiarygodne Sąd uznał zeznania wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków. Podsumowując Sąd wskazał, że wprawdzie świadczenie powódki kwalifikować należy jako świadczenie nienależne, bowiem spełniając je powódka nie była do tego zobowiązana (art. 410 § 2 kc), to jednak w okolicznościach sprawy wyłączone jest prawo żądania zwrotu tego świadczenia, wobec treści przepisu art. 411 pkt 1 kc. Nie można bowiem żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany. Powódka mogła bowiem nie wykonać tego świadczenia bez jakichkolwiek negatywnych konsekwencji dla niej samej, jednak spełniła je całkowicie dobrowolnie, z własnej inicjatywy.

Podstawą orzeczenia Sąd uczynił przepisy art. 411 pkt 1 kc w zw. z art. 405 kc i art. 410 § 2 kc, zaś w zakresie kosztów postępowania art. 98 § 1 i 3 kpc.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka W. Z., zarzucając:

1. Naruszenie prawa procesowego tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów i pominięcie dowodu z wydruku wiadomości sms przesłanej z nr (...) należącego B. P. zgłoszonego na okoliczność wiedzy i braku sprzeciwu ze strony I. K. na utrzymywanie lokalu mieszkalnego przy ulicy (...) w Ł. przez powódkę, co uzasadniało poczynienie ustalenia, że powódka prowadziła cudze sprawy bez zlecenia pozwanej i nie czyniła tego wbrew jej woli,

b) art. 299 k.p.c. i art. 212 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wadliwą ocenę wyjaśnień powódki słuchanej informacyjnie na rozprawie 19.04.2013 r. oraz dowodu z przesłuchania powódki w charakterze strony, z których wbrew ocenie Sądu wynika, że powódka dopiero od 2012 r. wiedziała, że nie była zobowiązana do świadczenia i od tego roku zaprzestała opłacania kosztów utrzymania przedmiotowego lokalu,

c) art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, że wskazanie dwóch możliwych i niewykluczających się podstaw prawnych żądania prowadzi do sytuacji podobnej do takiej, w której żadna podstawa prawna nie została wskazana, w sytuacji gdy powód ma jedynie obowiązek przytoczenia okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie pozwu, nie ma natomiast obowiązku wskazywania podstawy prawnej takiego żądania (niezależnie czy jest reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika czy nie), zaś stan faktyczny sprawy umożliwił sądowi jego zakwalifikowanie (subsumpcję) pod różne normy prawa materialnego,

d) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie podstaw, dla których sąd nie rozpoznał sprawy w pierwszej kolejności w oparciu o przepisy o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia.

2. Naruszenie prawa materialnego tj.:

a) art. 753 § 1 i 2 k.c. i art. 754 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez ich niezastosowanie i nieprzyjęcie, że powódka prowadziła sprawy pozwanej I. K. bez zlecenia i zgodnie z wolą pozwanej, co w konsekwencji dawało powódce prawo żądania zwrotu związanych z tym wydatków i rozpoznaniu sprawy w oparciu o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia (błąd subsumpcji),

b) art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 411 pkt 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię prowadzącą do przyjęcia, że powódka wiedziała, że nie była do świadczenia zobowiązana w sytuacji, gdy powódka powzięła taką informację dopiero w 2012 r. (ujawniła się okoliczność istnienia testamentu Z. R.) i od tej daty nie ponosiła już kosztów utrzymania lokalu mieszkalnego,

c) art. 6 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że skoro powódka wskazała dwie podstawy prawne swojego roszczenia to zaistniała sytuacja podobna do takiej, w której żadna podstawa prawa nie została wskazana, a reprezentacja powódki przez profesjonalnego pełnomocnika powinna skutkować oddaleniem powództwa.

Mając na uwadze powyższe zarzuty wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej I. K. na rzecz powódki W. A. Z. kwoty 21.333,99 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanej odpisu pozwu do dnia zapłaty,

2. zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za I instancję,

3. zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za II instancję.

W odpowiedzi na apelację pozwana I. K. wniosła o:

1. oddalenie apelacji strony powodowej w całości,

2. zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, o ile nie zostanie złożony spis kosztów.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku.

Na wstępie zaznaczyć należy, że konstrukcja środka odwoławczego czyni go wewnątrznie sprzecznym. Obok zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego, w tym art. 233 § 1 kpc, które z reguły skutkuje błędnymi ustaleniami faktycznymi w sprawie, sformułowany został zarzut naruszenia prawa materialnego. Naruszenie natomiast prawa materialnego może mieć miejsce jedynie w sytuacji błędnej wykładni przepisu lub niewłaściwego zastosowania, w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym.

Niezależnie od powyższego w ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy w prawidłowy sposób ustalił w sprawie stan faktyczny. Ustalenia czynione były zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c., błędna jednak okazała się ich ocena prawna. Tym samym zgodnie z twierdzeniem apelacji Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia prawa materialnego – art. 752 k.c. poprzez jego niezastosowanie.

W ocenie Sądu Okręgowego stosunek cywilnoprawny powstały pomiędzy stronami należało zakwalifikować jako prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia, zastosowanie znajdzie więc art. 752 kc. Zgodnie z tym przepisem kto bez zlecenia prowadzi cudzą sprawę, powinien działać z korzyścią osoby, której sprawę prowadzi, i zgodnie z jej prawdopodobną wolą, a przy prowadzeniu sprawy obowiązany jest zachowywać należytą staranność. Powódka nie będąc ani upoważniona, ani zobowiązana do działania na rzecz pozwanej, poprzez sprawowanie pieczy nad mieszkaniem, w szczególności poprzez uiszczanie opłat, działała w jej interesie, a zatem zastosowanie mają przepisy art. 752 i nast. kc.

Należy mieć na uwadze, że prowadzenie spraw przez negotiorum gestora (prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia – art. 752 i nast. k.c.), jak i działanie zubożonego (bezpodstawne wzbogacenie – art. 405-409 k.c.) może nastąpić poprzez dokonanie wszelkich czynności prawnych i faktycznych. Zachodzą jednak również różnice pomiędzy przesłankami zastosowania wyżej wymienionych przepisów. W wypadku bezpodstawnego wzbogacenia korzyść musi się wiązać z przesunięciem majątkowym pomiędzy zubożonym a wzbogaconym, natomiast w wypadku prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia takiego wymogu nie ma, a nadto korzyść należy oceniać z subiektywnego punktu widzenia osoby zainteresowanej z uwzględnieniem aspektów obiektywnych, przy czym wartość poniesionych wydatków nie musi być tożsama z korzyścią. N. gestor zobowiązany jest do działania w interesie osoby zainteresowanej i na jej rachunek, zgodnie z jej prawdopodobną wolą, a także jest zobowiązany do zachowania należytej staranności, zawiadomienia osoby zainteresowanej, złożenia rachunku oraz wydania uzyskanych przedmiotów majątkowych. Już z powyższego wynika, że istnieją poważne różnice w przesłankach zastosowania obu podstaw prawnych. Jeżeli zatem działanie osoby, która poniosła wydatki, spełnia kryteria prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia, należy zastosować tę podstawę prawną, dopiero w sytuacji, gdy brak jest okoliczności faktycznych pozwalających na taką kwalifikację, zaś powód twierdzi, że został zubożony, natomiast pozwany odniósł korzyść i jest zobowiązany do jej zwrotu, należy stosować przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Mieć także należy na uwadze, że nie będą miały zastosowania przepisy regulujące szczególną postać bezpodstawnego wzbogacenia tj. nienależnego świadczenia (art. 410 k.c.) i w konsekwencji nie będzie miał zastosowania art. 411 k.c. (wyrok SN z 19.07.2012 r., II CSK 724/11, LEX nr 1228442).

Z art. 752 k.c. wynika, że prowadzący cudze sprawy bez zlecenia ma działać zgodnie z prawdopodobną wolą osoby zainteresowanej. Oznacza to obowiązek ustalenia hipotetycznej woli osoby zainteresowanej i kierowania się nią przy podejmowaniu działań. W kontekście niniejszej sprawy niewątpliwym pozostaje, że wolą pozwanej - właścicielki mieszkania, a z pewnością jej obowiązkiem byłoby uiszczanie koniecznych opłat związanych z posiadaniem mieszkania, w postaci czynszu i opłaty abonamentowej za utrzymanie przyłącza elektrycznego. Stwierdzenie to jest zasadne tym bardziej jeśli weźmie się pod uwagę, że uiszczanie wskazanych należności jest obowiązkiem niezależnym od faktycznego zamieszkiwania w lokalu mieszkalnym, nie są to bowiem opłaty związane z użytkowaniem lokalu, a z prawem własności tego lokalu. Niezależnie więc od faktycznego przebywania pozwanej – w kraju czy za granicą, jeżeli miałaby zamiar utrzymania swego prawa własności zobowiązana byłaby do uiszczania stosownych, wymienionych opłat.

W kontekście sprawy niniejszej podkreślić też należy, że przepisy o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia znajdują zastosowanie także wtedy, gdy prowadzącego nic nie upoważnia, ani nic nie zobowiązuje do działania na rzecz osoby zainteresowanej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 19 grudnia 2012 r. I ACa 661/12, LEX nr 1281063). Nawet więc mając na uwadze prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, zgodnie z którymi powódka nie miała jakiegokolwiek obowiązku uiszczenia koniecznych opłat związanych z prawem do lokalu i brak było nadto podstaw do snucia przypuszczeń w zakresie kręgu spadkobierców po zmarłej Z. R. faktem pozostaje, że działała ona niewątpliwie z korzyścią dla pozwanej i zgodnie z jej prawdopodobną wolą. Nadto przy prowadzeniu sprawy zachowywała należyłą staranność. Nie ujawniły się w sprawie jakiegokolwiek okoliczności temu przeczące, brak było informacji w ewentualnym zadłużeniu mieszkania, czy też niedopełnieniu jakiegokolwiek obowiązków, które spoczywałyby na właścicielu prawa do tego lokalu. Jak ustalił Sąd meriti – powódka była tą osobą, z którą kontaktowała się Spółdzielnia w sprawach dotyczących mieszkania.

Zgromadzony na etapie postępowania I – instancyjnego materiał dowodowy pozwolił też na pewne ustalenie, że pozwana akceptowała istniejący przez 12 lat stan rzeczy. Świadoma ona była tego, że powódka ponosi koszty związane z mieszkaniem i w żaden sposób nie przeczyła temu, akceptowała taki stan rzeczy w sposób dorozumiany.

Niewątpliwie też celem działania powódki było zapobieżenie utracie prawa do lokalu przez jego właściciela. Powódka działa też z korzyścią dla pozwanej. Powszechnie przyjmuje się, że działanie prowadzącego cudzą sprawę bez zlecenia powinno być subiektywnie i obiektywnie korzystne dla zainteresowanego. Zgodnie ze stanowiskiem przyjętym w literaturze przedmiotu – działanie z korzyścią dla osoby zainteresowanej należy ocenić jako skierowane na osiągnięcie takiej korzyści, ze swej istoty oceniane jako korzystne dla osoby zainteresowanej przez każdego (obiektywnie) i przez nią samą (subiektywnie). Chodzi więc o działanie, którego normalnym skutkiem powinna być korzyść po stronie osoby zainteresowanej. Należy ocenić sposób działania prowadzącego cudzą sprawę bez zlecenia, charakter tych czynności, a nie ich skutek. Zobowiązanie pomiędzy stronami ma charakter zobowiązania starannego działania. Mając to na uwadze podkreślić należy, że powódka przebywając poza granicami kraju nie interesowała się obowiązkami związanymi z lokalem mieszkalnym, gdyż miała świadomość tego, że pieczę nad ich wykonywaniem sprawuje powódka. Należy też wyraźnie podkreślić, że w sprawie nie ustalono, ażeby powódka uzyskała dla siebie jakąkolwiek korzyść wskutek uiszczenia opłat za mieszkanie.

Żądana pozwem kwota nie została podważona, wobec czego Sąd Okręgowy uznał ją za miarodajną na potrzeby orzeczenia w II instancji.

Sąd Odwoławczy nie ma więc wątpliwości, że Sąd I instancji dokonał błędnej oceny prawnej właściwie ustalonego w sprawie stanu faktycznego, co skutkowało błędnym oddaleniem powództwa. Wobec prowadzenia bez zlecenia spraw pozwanej przez powódkę, pozwana zobowiązana jest do zwrotu na rzecz powódki poniesionych wydatków.

W związku z zaprezentowanym rozstrzygnięciem Sądu Odwoławczego nie miały racji bytu zarzuty naruszenia prawa procesowego.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 kc zgodnie z żądaniem pozwu, zasądzając je od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanej, tj. od 2 września 2013 r.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł na mocy art. 386 § 1 kpc.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 99 kpc oraz § 6 pkt 5 (i dodatkowo w zakresie kosztów postępowania za II instancję § 12 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. nr 163 poz. 1349 ze zm.), zasądzając je od pozwanej na rzecz powódki, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na poniesione przez powódkę koszty postępowania I – instancyjnego składa się 1.067 zł opłaty od pozwu, 2.400 zł wynagrodzenia

pełnomocnika oraz 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, zaś na koszty postępowania odwoławczego 1.067 zł opłaty od apelacji oraz 1.200 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika.